

Sygnatura akt XII C 887/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 5 października 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący:SSO Anna Łosik

Protokolant:protokolant sądowy M. S.

po rozpoznaniu w dniu 21 września 2016 r. w Poznaniu na rozprawie

sprawy z powództwa **H. W., M. W.**

przeciwko **K. W.**

o zapłatę

1. Powództwo oddala.
2. Zasadza od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kwotę 7.217zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.
3. Nakazuje ściągnąć od powodów na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 45.693zł tytułem brakującej części opłaty od pozwu.

SSO Anna Łosik

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 kwietnia 2015 r. H. W. oraz M. W., reprezentowani przez pełnomocnika będącego adwokatem, wnieśli o zasądzenie od K. W. solidarnie na rzecz powodów kwoty 1.013.851,98 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 lutego 2015 r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że w okresie od 2000 r. do końca kwietnia 2009r. uczynili na rzecz swego syna – pozwanego w sprawie niniejszej- darowizny środków pieniężnych w łącznej kwocie 1.013.851,98 zł.

Z tych pieniędzy tych pozwany dokonał zakupu nieruchomości za cenę 60.000 zł, nabył materiały budowlane na budowę swego domu w łącznej wysokości 388.165,98 zł, zakupił za kwotę 165.000 zł ciągnik, uiścił cenę 350.000 zł na nabycie udziału wynoszącego 1/2 we współwłasności nieruchomości , opłacił zaległy podatek dochodowy w kwocie 50.686 zł.

Pismem z dnia 13 lutego 2015 r. powodowie odwołali wszystkie darowizny uczynione na rzecz pozwanego. Termin zapłaty wyznaczyli na 20 lutego 2015 r., który upłynął bezskutecznie.

Przyczyną odwołania darowizn była rażąca niewdzięczność pozwanego, która polegała na zaniechaniu jakiejkolwiek pomocy rodzicom w prowadzeniu gospodarstwa domowego, co definitywnie nastąpiło z początkiem maja 2014 r. Nadto pozwany zachowywał się wobec rodziców w sposób wulgarny i agresywny. W szczególności 14 maja 2014r., podczas jego ostatniej wizyty w domu rodzinnym, dwukrotnie uderzył powódkę pięścią. Pozwany również podjął szereg czynności prawnych zmierzających do wybycia się przekazanego mu przez rodziców majątku, w szczególności nieruchomości służącej do prowadzenia wspólnego gospodarstwa rolnego.

Postanowieniem z dnia 23 kwietnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu zwolnił powodów od opłaty sądowej od pozwu w kwocie ponad 5.000 zł (k.47).

W piśmie procesowym z dnia 11 grudnia 2015 r. K. W., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany zakwestionował wysokość dokonanych darowizn, a także zaistnienie przesłanek niezbędnych do odwołania darowizny. Pozwany wskazał, że powodowie nie sprostali ciężarowi dowodowemu wykazania zasadności zgłoszonego w pozwie żądania.

Pozwany wywodził, że wraz z rodzicami prowadził gospodarstwo domowe, które było również jego źródłem utrzymania. Pomiędzy stronami powstał konflikt na tle spraw rodzinnych, który nie wykraczał poza normalny zakres sporów życiowych. Pozwany zaprzestał pracy na gospodarstwie rolnym, lecz przyczyną tego stanu rzeczy były negatywne działania powodów względem niego m.in. występowali wobec niego z licznymi żądaniami uniemożliwiającymi mu ułożenie życia osobistego, a pozwany chciał się usamodzielnic. Pozwany zaprzeczył jakoby przejawiał kiedykolwiek agresywne zachowania wobec rodziców, w szczególności zaprzeczył, aby uderzył powódkę 14 maja 2014 r. zarzucając, że tego dnia, to on został uderzony przez matkę.

Postanowieniem z dnia 8 czerwca 2016 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu cofnął powodom zwolnienie od kosztów sądowych albowiem składając oświadczenie pominęli, że dysponują oszczędnościami w kwocie 800.000zł (k. 242).

#### **Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 8 września 2000 r. K. W., na mocy umowy zawartej w formie aktu notarialnego rep. A nr (...), nabył od M. R., B. Ł. i L. R. nieruchomość położoną w P. przy ul. (...), stanowiącą działkę numer (...), dla której Sąd Rejonowy w Poznaniu prowadził księgę wieczystą KW (...). Nieruchomość nie była zabudowana. Cena nieruchomości została umówiona na kwotę 60.000 zł i w całości została uiszczona przed podpisaniem aktu notarialnego.

Środki na zakup nieruchomości pochodziły z oszczędności, którymi wyłącznie dysponowali powodowie.

Działka została nabyta na powiększenie gospodarstwa rolnego prowadzonego w tym czasie wspólnie przez strony postępowania.

Na przedmiotowej nieruchomości powodowie i pozwany postanowili wybudować dom jednorodzinny, który powstawał w okresie od 2001 do końca 2006 roku. Inwestorami byli H. i M. W. (zawarli umowę z przedsiębiorstwem budowlanym), którzy przekazywali środki pieniężne za opłacenie faktur za materiały budowlane oraz roboty budowlane. Docelowo dom był przeznaczony dla pozwanego.

Dowody : kopia potwierdzona za zgodność z oryginałem wypisu aktu notarialnego rep. A nr (...) ( k. 9 -10 w: akta sygn. (...) ), wydruk księgi wieczystej (...) ( k.11-15 w: akta sygn. (...) ), kopia oświadczenia K. W. ( k.16 w: akta sygn. (...) ), wydruk zestawienia wydatków wraz z odpisami faktur VAT potwierdzony za zgodność z oryginałem wraz z kopiami faktur VAT, rachunków, potwierdzeń zapłaty oraz umów (k.17- 20, 26-73 w: akta sygn. (...) ), kopia projektu budowlanego z czerwca 2001 r. wraz z kopią decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowaniu terenu (k. k.111-117 w: akta sygn. (...)), zeznania A. W. na rozprawie z dnia 9 marca 2016 r. (e-protokół k.176), zeznania pozwanego K. W. na rozprawie z dnia 21 września 2016 r. (e-protokół k.289), zeznania powódki H. W. na rozprawie z dnia 21 września 2016 r. (e-protokół k.289), zeznania powoda M. W. na rozprawie z dnia 21 września 2016 r. (e-protokół k.289),

W dniu 4 marca 2002 r. K. W., na mocy umowy zawartej w formie pisemnej nabył od spółki działającej pod firmą (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T. ciągnik rolniczy marki C. (...). Cena ciągnika została uzgodniona na kwotę 165.000 zł i miała być płatna przelewem w terminie 3 dni od jej podpisania. Pieniądze na zakup

przedmiotwej ruchomości pochodziły z środków zgromadzonych na książeczce oszczędnościowej powódki i zostały bezpośrednio przelane na konto sprzedawcy.

Maszyna miała być wykorzystywana do prowadzenia gospodarstwa rolnego prowadzonego przez strony.

Dowody : kopia potwierdzona za zgodność z oryginałem umowy sprzedaży z dnia 4 marca 2002 r. ( k. 74 -77 w: akta sygn. (...)), kopia oświadczenia potwierdzona za zgodność z oryginałem (k.78 w: akta sygn. (...)), zeznania świadka A. W. na rozprawie z dnia 9 marca 2016 r. (e-protokół k.176).

W dniu 4 lutego 2003 r. K. W. wraz z rodzicami na mocy umowy zawartej w formie aktu notarialnego rep. A nr (...) nabyli od S. H. i M. H. nieruchomość położoną w D., składającą się z działek ewidencyjnych nr (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...). Nieruchomość nie była zabudowana. Grunty miały charakter rolny, były zakrzewione i zadrzewione. Cena nieruchomości wynosiła na kwotę 700.000 zł. Pieniądze na nabycie nieruchomości wyłożyli powodowie.

Strony postępowania stały się współwłaścicielami powyższej nieruchomości w udziałach wynoszących 1/2..

Dowody : kopia potwierdzona za zgodność z oryginałem wypisu aktu notarialnego rep. A nr (...) ( k.79-82 w: akta sygn. (...)), kopia treści księgi wieczystej nr (...) (k.83-87 w: akta sygn. (...))

W dniu 28 kwietnia 2009 r. powodowie przekazali K. W. pieniądze w kwocie 50.686 zł w formie przelewu na numer rachunku bankowego pozwanego. Pozwany musiał bowiem zapłacić podatek dochodowy z tytułu nieujawnionych źródeł dochodu w związku z transakcją nabycia udziału w nieruchomości położonej w D. za cenę 350.000 zł.

Dowody: kopia potwierdzona za zgodność z oryginałem przelewu ( k.79-82 w: akta sygn. (...)).

H. i M. W. są rodzicami K. W. i A. W.. Relacje pomiędzy stronami przez wiele lat układały się poprawnie. Pozwany przez wiele lat mieszkał wspólnie z rodzicami w należącym do nich domu. Z biegiem czasu zaczęły pojawiać się między nimi konflikty związane z odmiennymi wizjami i oczekiwaniami stron co do prowadzenia samodzielnego, dorosłego życia przez pozwanego, wynikające z jego usilnych dążeń do usamodzielnienia się. Pozwany przez wiele lat był podporządkowany woli rodziców. Powodowie nie akceptowali decyzji pozwanego w zakresie zarządzania darowanym mu majątkiem, kontaktów towarzyskich, wyboru partnerek życiowych, sposobu funkcjonowania oraz wykonywania pracy. Kłótnie były emocjonalne, albowiem strony wzajemnie formułowały wobec siebie wulgaryzmy, wyrażały żale i pretensje. W zaistniałym konflikcie została zaangażowana dalsza rodzina stron. W wyniku nasilających się nieporozumień pozwany wyprowadził się z domu w 2010 r. na okres 3 i pół miesiąca. Strony doszły jednak do porozumienia i ponownie wspólnie prowadziły gospodarstwo.

Dowody: częściowo zeznania świadka M. K. (1) na rozprawie z dnia 9 marca 2016 r. (e-protokół k.176), częściowo zeznania świadka H. K. na rozprawie z dnia 9 marca 2016 r. (e-protokół k.176), częściowo zeznania świadka I. L. na rozprawie z dnia 9 marca 2016 r. (e-protokół k.176), częściowo zeznania świadka A. W. na rozprawie z dnia 9 marca 2016 r. (e-protokół k.176), częściowo zeznania świadka A. D. (1) na rozprawie 8 czerwca 2016 r. (e-protokół k. 244) , częściowo zeznania powódki H. W. na rozprawie z dnia 21 września 2016 r. (e-protokół k.289), częściowo zeznania powoda M. W. na rozprawie z dnia 21 września 2016 r. (e-protokół k.289), częściowo zeznania pozwanego K. W. na rozprawie z dnia 21 września 2016 r. (e-protokół k.289).

K. W. do roku 2010 r. (okres chwilowego wyprowadzenia się z domu) poświęcał cały swój czas na pracę we wspólnym gospodarstwie rolnym. Następnie stopniowo ograniczył wykonywane czynności. W maju 2014 r. zaprzestał pracy na gospodarstwie, albowiem, z uwagi na konflikt z powodami, ostatecznie podjął decyzję o wyprowadzeniu się ze swojego domu i z rodzinnej miejscowości.

Pozwany jako rolnik wykonywał typowe czynności związane z uprawą roślin oraz chowem zwierząt, a następnie sprzedażą i rozliczeniem z tytułu uzyskanych produktów. Pozwany m.in. jeździł traktorem na pole dokonując zasiewów, pomagał przy żniwach, oporządkował zwierzęta, jeździł do hurtowni w celu sprzedaży zboża. Z wykonywanych

czynności pozwany musiał rozliczać się przed powodami. Poza pracą w gospodarstwie rolnym pozwany świadczył dorywcze prace.

Dowody: częściowo zeznania świadka M. K. (1) na rozprawie z dnia 9 marca 2016 r. (e-protokół k.176), częściowo zeznania świadka I. L. na rozprawie z dnia 9 marca 2016 r. (e-protokół k.176), częściowo zeznania świadka A. W. na rozprawie z dnia 9 marca 2016 r. (e-protokół k.176), częściowo zeznania E. Ł. na rozprawie z dnia 8 czerwca 2016 r. (e-protokół k. 244) , częściowo zeznania świadka A. D. (1) na rozprawie 8 czerwca 2016 r. (e-protokół k. 244) , częściowo zeznania świadka D. Ł. na rozprawie 8 czerwca 2016 r. (e-protokół k. 244) , częściowo zeznania świadka D. D. na rozprawie 8 czerwca 2016 r. (e-protokół k. 244) , częściowo zeznania świadka M. M. na rozprawie 8 czerwca 2016 r. (e-protokół k. 244) , częściowo zeznania powódki H. W. na rozprawie z dnia 8 czerwca 2016 r. (e-protokół k. 244), częściowo zeznania powódki H. W. na rozprawie z dnia 21 września 2016 r. (e-protokół k.289), częściowo zeznania powoda M. W. na rozprawie z dnia 21 września 2016 r. (e-protokół k.289), częściowo zeznania pozwanego K. W. na rozprawie z dnia 21 września 2016 r. (e-protokół k.289).

W dniu 14 maja 2014 r. H. W. oraz K. W. pokłócili się. Początkowa wyłącznie słowna utarczka zamieniła się w fizyczną interakcję, w efekcie której u na ciele powódki pozostały ślady w postaci dwóch złotych sińców o rozmiarach 1,5x1,5 cm, a także 1x1 cm Sprawa nie została zgłoszona na policji. Niemniej H. W. miała przeprowadzoną obdukcję. Bezpośrednio po powyższym zdarzeniu pozwany opuścił dom i od tego czasu nie utrzymuje kontaktów z powodami.

Dowód: kopia potwierdzona za zgodność z oryginałem sprawozdania z badania sądowo-lekarskiego (k.95 w: akta sygn. (...)), częściowo zeznania świadka M. K. (1) na rozprawie z dnia 9 marca 2016 r. (e-protokół k.176), częściowo zeznania świadka I. L. na rozprawie z dnia 9 marca 2016 r. (e-protokół k.176), częściowo zeznania świadka A. W. na rozprawie z dnia 9 marca 2016 r. (e-protokół k.176), częściowo zeznania powódki H. W. na rozprawie z dnia 21 września 2016 r. (e-protokół k.289), częściowo zeznania powoda M. W. na rozprawie z dnia 21 września 2016 r. (e-protokół k.289), częściowo zeznania pozwanego K. W. na rozprawie z dnia 21 września 2016 r. (e-protokół k.289).

K. W. wniósł aportem do spółki działającej pod firmą (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością cały przysługujący mu udział we współwłasności nieruchomości położonej w D. (KW nr (...)). Pozwany na ten czas był jednym z wspólników i członkiem zarządu przedmiotowej spółki. Ta zajmowała się m.in. uprawą roli i chowem zwierząt.

W dniu 29 sierpnia 2014 r. na przedmiotowej nieruchomości położonej w D. została ustawiona hipoteka do kwoty 350.000 zł celem zabezpieczenia pożyczki udzielonej pozwanemu w kwocie 290.000 zł przez A. D. (2).

W dniu 5 września 2014 r. pozwany w imieniu spółka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością przeniósł na rzecz spółki (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w organizacji z siedzibą w P. część przysługującego reprezentowanej przez pozwanego spółce udziału w przedmiotowej nieruchomości położonej w D..

W dniu 9 września 2014 r. R. P. oraz D. T. nabyli od pozwanego 100% udziałów spółce w (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. W tym czasie spółka dysponowała udziałem w wyżej wskazanej nieruchomości położonej w D..

Dowody: fotokopia wypisu aktu notarialnego z dnia 29 sierpnia 2014 r. (k.163-167 w : akta sygn. (...)), fotokopia wypisu aktu notarialnego z dnia 5 września 2014 r. (k.168-174 w : akta sygn. (...)), fotokopia wypisu aktu notarialnego z dnia 9 września 2015 r. (k.169-182 w: akta sygn. (...)), fotokopia wypisu aktu notarialnego z dnia 9 września 2015 r. (k.183-190 : akta sygn. (...)), wydruk z (...) sp. z o.o. (k.96-101) , zeznania świadka R. P. na rozprawie z dnia 8 czerwca 2016 r. (e-protokół k.244), zeznania pozwanego K. W. na rozprawie z dnia 21 września 2016 r. (e-protokół k.289).

Nieruchomość zabudowana domem jednorodzinny położona w P. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Poznaniu prowadził księgę wieczystą KW (...), została wniesiona przez pozwanego aportem do spółki (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot działalności spółki jest bardzo szeroko określony m.in. należą do niej działania związane z reklamą; spółka nie zajmuje się gospodarką rolną.

W księdze wieczystej w dniu 18 kwietnia 2016 r. został dokonany wpis o wszczęciu egzekucji z nieruchomości. Nadto przedmiotowa nieruchomość została obciążona na rzecz wierzyciela hipotecznego M. K. (2) dwiema hipotekami przymusowymi na kwoty 557.585,65 zł oraz 554.740,35 zł. Pierwszy wpis został dokonany w dniu 18 kwietnia 2016 r. na podstawie wydanego przez Sąd Okręgowy w Poznaniu w dniu 12 lutego 2016 nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym (sygn. akt (...)), drugi wpis został dokonany w dniu 22 lipca 2016 r. w oparciu o wydany przez Sąd Okręgowy w Poznaniu w dniu 15 lutego 2016 nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym (sygn. akt (...)).

Dowody: ata rejestrowe spółki (...) sp. z o.o. (sygn. (...)), wydruk z aktualnej treści księgi wieczystej na dzień 29 lipca 2016 r. nieruchomości KW numer (...) (k.264-265), zeznania pozwanego K. W. na rozprawie z dnia 21 września 2016 r. (e-protokół k.289).

Pismem datowanym 13 lutego 2015 r. H. i M. W. złożyli oświadczenie o odwołaniu darowizn poczynionych na rzecz K. W.. Powodowie wskazali, że poczynili następujące darowizny: w dniu 6 marca 2002 r. kwotę 165.000 zł przeznaczoną na zapłatę ceny za ciągnik rolniczy marki C. (...); w dniu 4 lutego 2003 r. kwotę 350.000 zł przeznaczoną za zapłatę ceny za udział wynoszący 1/2 części w prawie własności nieruchomości położonej w D., składającej się z działek ewidencyjnych nr (...), objętej księgą wieczystą nr (...); w dniu 8 września 2000 r. kwotę 60.000 zł przeznaczoną na zapłatę ceny za nieruchomość położoną w P. przy ul. (...), składającą się z działki ewidencyjnej numer (...), objętej księgą wieczystą KW nr (...); w okresie od czerwca 2001 r. do grudnia 2006 r. łącznie kwotę 388.165,98 zł przekazaną i przeznaczoną na budowę domu jednorodzinnego, przy ul. (...) w P. na działce ewidencyjnej nr (...) KW nr (...); w dniu 28 kwietnia 2009 r. kwotę 50.686 zł na poczet podatku dochodowego wymierzonego decyzją organu podatkowego.

Przyczynami odwołania darowizn miała być rażąca niewdzięczność K. W. polegająca w szczególności na tym, że dnia 14 maja 2014 r. pozwany miał uderzyć matkę H. W., powodując u niej intensywny, długotrwały ból, czasową utratę oddechu oraz wystąpienie sińców; brak jakiegokolwiek pomocy w gospodarstwie rolnym prowadzonym przez powodów. Nadto powodowie oświadczyli, że pozwany wielokrotnie obraźliwe zwracał się do rodziców. Do tego podjął próby wyzbycia się majątku, aby uniemożliwić powodom prowadzenie gospodarstwa rolnego, które stanowi ich główny ośrodek życia. Wbrew woli powodów przeniósł udziału w nieruchomości wspólnej na fikcyjne spółki, założone tylko dla tego celu, aby wyprowadzić przekazany majątek.

Dowody : kopia oświadczenia o odwołaniu darowizn z dnia 13 lutego 2015 r. wraz potwierdzeniem nadania i odbioru (k.92 -94, 150 i 151 w: akta sygn. (...)), częściowo zeznania powódki H. W. na rozprawie z dnia 21 września 2016 r. (e-protokół k.289), częściowo zeznania powoda M. W. na rozprawie z dnia 21 września 2016 r. (e-protokół k.289).

Strony przez wiele lat prowadziły wspólnie wielohektarowe, wysokorozwinięte rodzinne gospodarstwo rolne, które stanowiło główny ośrodek życiowy, a także źródło utrzymania rodzin. Przedmiotem działalności gospodarstwa była produkcja rolna oraz hodowla zwierzęca.

W okresie kiedy pozwany pracował wspólnie z powodami, gospodarstwo rolne przynosiło rocznie dochód w wysokości około 200.000 zł, aktualnie wynosi on 100.000-120.000 zł.

Całym majątkiem wchodzącym w skład gospodarstwa rolnego, a także uzyskanymi z niego dochodami zarządzali tylko i wyłącznie H. i M. W.. Pozwany nie partycypował bezpośrednio w zyskach wygenerowanych z gospodarstwa rolnego, nie miał swobodnego i dowolnego dostępu do wypracowanych pieniędzy, nie otrzymywał również stałego, regularnego wynagrodzenia za świadczoną pracę. Powodowie zapewniali mu zakwaterowanie, wyżywienie, a także wydzielali mu niewielkie kwoty, tj.100-200 zł, którymi pozwany mógł dysponować wedle własnego uznania.

Obecnie gospodarstwem zarządzają powodowie. Do jego obsługi posiadają m.in. cztery ciągniki, a także wynajmują pracowników w celu wykonywania prac sezonowych.

Aktualnie pozwany pracuje w przedsiębiorstwie (...).

Dowody: częściowo zeznania świadka A. D. (1) na rozprawie z dnia 1 września 2015 r. (k. 114-116) , częściowo zeznania świadka M. K. (1) na rozprawie z dnia 9 marca 2016 r. (e-protokół k.176), częściowo zeznania świadka I. L. na rozprawie z dnia 9 marca 2016 r. (e-protokół k.176), częściowo zeznania świadka A. W. na rozprawie z dnia 9 marca 2016 r. (e-protokół k.176), częściowo zeznania E. Ł. na rozprawie z dnia 8 czerwca 2016 r. (e-protokół k. 244) , częściowo zeznania świadka A. D. (1) na rozprawie 8 czerwca 2016 r. (e-protokół k. 244) , częściowo zeznania świadka D. Ł. na rozprawie 8 czerwca 2016 r. (e-protokół k. 244) , częściowo zeznania świadka D. D. na rozprawie 8 czerwca 2016 r. (e-protokół k. 244) , częściowo zeznania świadka M. M. na rozprawie 8 czerwca 2016 r. (e-protokół k. 244) , częściowo zeznania powódki H. W. na rozprawie z dnia 8 czerwca 2016 r. (e-protokół k. 244), częściowo zeznania powódki H. W. na rozprawie z dnia 21 września 2016 r. (e-protokół k.289), częściowo zeznania powoda M. W. na rozprawie z dnia 21 września 2016 r. (e-protokół k.289), częściowo zeznania pozwanego K. W. na rozprawie z dnia 21 września 2016 r. (e-protokół k.289).

Dwukrotnie prawo własności części nieruchomości należących do powodów zostało wywłaszczone na rzecz Skarbu Państwa. Z tego tytułu H. i M. W. otrzymali odszkodowanie. Obecnie nadal powodowie posiadają oszczędności z tego źródła w wysokości 800.000 zł.

Dowody: kopia potwierdzona za zgodność z oryginałem decyzji z dnia 14 grudnia 1998 r. (k. 88 w: akta sygn. (...)) , zeznania świadka H. K. na rozprawie z dnia 9 marca 2016 r. (e-protokół k.176), zeznania świadka I. L. na rozprawie z dnia 9 marca 2016 r. (e-protokół k.176), zeznania A. W. na rozprawie z dnia 9 marca 2016 r. (e-protokół k.176) , zeznania powódki na rozprawie z dnia 8 czerwca 2016 r. (e-protokół k. 244), zeznania powódki na rozprawie z dnia 8 czerwca 2016 r. (e-protokół k. 244) , zeznania powódki H. W. na rozprawie z dnia 21 września 2016 r. (e-protokół k.289), zeznania powoda M. W. na rozprawie z dnia 21 września 2016 r. (e-protokół k.289).

Przedstawiony stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów.

Sąd dał wiarę powołanym wyżej dokumentom oraz ich odpisom i kserokopiom, albowiem nie były przez strony kwestionowane, jak również nie budziły wątpliwości sądu co do ich prawdziwości i autentyczności. Podkreślić przy tym należy, że zgodnie z art. 244 § 1 k.p.c. dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Z kolei w świetle art. 245 k.p.c. dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie.

Sąd w ocenie materiału dowodowego podchodził bardzo ostrożnie do zeznań powodów H. i M. W., pozwanego K. W., jak również świadków: A. D. (1), H. K., I. L., A. W., M. K. (1), D. Ł., E. Ł., D. D. oraz M. M.. Problem z zeznaniami świadków dotyczył przede wszystkim formułowanych przez nich subiektywnych ocen, które były uzależnione od tego, po której stronie konfliktu opowiedziała się dana osoba. To właśnie ze względu na silny, emocjonalny konflikt pomiędzy rodzicami a synem, zarówno strony jak i świadkowie mieszały sferę faktów ze sferą ocen, tym samym pewnym zdarzeniom przypisali wyższą rangę i znacznie niższą niż wynikałoby to z kryteriów obiektywnych. Należy jednak podkreślić, że zarówno wyrażane opinie, czy też oceny nie stanowią dowodów, co najwyżej – w przypadku stron – można je uznać za wyraz stanowiska w sprawie. Zarówno bowiem strony, jak i świadkowie zeznają co do faktów, które miały mieć miejsce, za to ich ocena należy do wyłącznej kompetencji Sądu.

Żaden z przesłuchanych świadków co do zasady nie był bezpośrednim obserwatorem konfliktów jakie zachodziły pomiędzy stronami, a w szczególności tych zdarzeń, które miały w ostateczności zadecydować o odwołaniu darowizny; część świadków jedynie słyszała wzajemnie formułowane inwektywy. Wiedza świadków o wydarzeniach pochodziła od stron postępowania, tym samym te informacje były obarczone emocjonalnym, subiektywnym spojrzeniem, co ostatecznie miało istotny wpływ na wyrażoną przez świadków własną ocenę i relacje.

Sąd powziął wątpliwości co do wiarygodności zeznań powodów odnośnie źródeł finansowania zakupu przez pozwanego nieruchomości, tj. tego, że pieniądze miały pochodzić wyłącznie z uzyskanego odszkodowania za wywłaszczenie. Powodowie nie przedstawili bowiem wiarygodnych dowodów w tym zakresie. Niewątpliwie uzyskali

oni odszkodowanie i dysponowali dużą kwotą pieniędzy. Niemniej w okresie zakupu nieruchomości prowadzili dobrze prosperujące gospodarstwo rolne, którego roczny dochód oscylował w granicach co najmniej 200.000zł rocznie (świadczą o tym zeznania samych powodów, jak i pozwanego). Oznacza to, że nie można kategorycznie wykluczyć, że nieruchomości zostały nabyte za pieniądze pochodzące także z gospodarstwa rolnego, a w wygenerowaniu tego dochodu pozwany aktywnie uczestniczył.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania pozwanego w zakresie przyczyn konfliktów tj. tego, że pierwotnym źródłem nieporozumień pomiędzy rodzicami a synem było to, że powodowie nie akceptowali wyborów życiowych pozwanego. Sąd wysłuchując zeznań stron miał okazję zabserwować ich zachowanie. Powodowie wyrażając się na temat decyzji podejmowanych przez pozwanego formułowali kategorycznie negatywne oceny np. odnośnie partnerek życiowych pozwanego, czy też jego znajomych. Jednocześnie nie przedstawili żadnych dowodów, aby sformułowane przez nich oceny faktów były obiektywnie adekwatne do sytuacji (np. nie wykazali, aby partnerki życiowe pozwanego prowadziły niemoralny tryb życia, czy też znajomi popełniali jakiś naganne społecznie czyny). Powodowie mieli odmienną wizję życia jakie powinien wieść pozwany. Jednocześnie na rozprawie Sąd widział i słyszał, jak zachowują powodowie wobec pozwanego. W szczególności M. W. nastawiony był do syna wrogo, o czym świadczył sposób mówienia, użyte słowa, czy też ton głosu. Zwrócić należy szczególną uwagę na zachowanie stron w momencie, gdy na ostatniej rozprawie Sąd próbował nakłonić je do pojednania (k.285, czas nagrania 01:01:56). Powód wzburzył się i formułował wulgane określenia wobec syna. Podkreślić należy, iż na rozprawie nie wydarzyło się nic co uzasadniałoby takie działania.

Mając na uwadze powyższe, Sąd nie dał wiary zeznaniom powodów w zakresie ich twierdzeń o przyczynach konfliktu tj. o nachalnych żądaniach pozwanego, aby powodowie przeopisali na niego całe gospodarstwo. Wskazana okoliczność nie znalazła odzwierciedlenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Żaden z świadków bezpośrednio nie słyszał, aby pozwany formułował takie żądania. Jedynie część świadków sformułowała opinie zgodną ze stanowiskiem powodów, jednak jak wcześniej wskazano, opinia świadków nie stanowi dowodu.

Zeznania powodów w zakresie pobicia powódki przez pozwanego należy uznać za niewiarygodne, albowiem nie znalazły odzwierciedlenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Ten wskazuje jedynie na to, że pomiędzy H. W., a K. W. doszło do kłótni, która musiała przeistoczyć się w interakcję fizyczną, którą można byłoby potocznie określić mianem „przepychanki”. Newralgicznym dowodem dla oceny przedmiotowego zajścia był protokół z obdukcji lekarskiej. Tam wskazano, że powódka miała dwa, niewielkich rozmiarów sińce. Oznacza to, że wbrew wyrażonej opinii powódka nie została pobita, tylko co najwyżej pozwany naruszył jej nietykalność cielesną. Jednocześnie żadna ze stron nie przedstawiła wiarygodnego dowodu, który miałby świadczyć, o tym, że wyłącznym prowodyrem zajścia był pozwany. W omawianym zakresie zeznania świadków są niewystarczające, albowiem ich wiedza pochodzi tylko i wyłącznie od powodów. Zaznaczuy przy tym należy, iż w czasie zdarzenia nie było żadnych osób trzecich.

W zakresie pracy świadczonej przez pozwanego na gospodarstwie rolnym, Sąd dał wiarę zeznaniom pozwanego, albowiem odpowiadały one zeznaniom świadków, jak i de facto znalazły odzwierciedlenie w zeznaniach samych powodów. Niemniej Sąd nie dał wiary zeznaniom powodów w zakresie nienależytego wywiązywania się przez pozwanego z obowiązków w gospodarstwie rolnym, czy też braku pomocy (do maja 2014 r.) albowiem powodowie nie przedstawili w tym zakresie żadnych wiarygodnych dowodów. W tym miejscu należy odnieść się do zeznań świadka M. K. (1), który kwestionował jakość świadczonej pracy przez pozwanego, lecz nie negował faktu, że pozwany wspólnie z rodzicami prowadził gospodarstwo rolne. Jego ocena, nie poparta żadnymi innymi dowodami, nie może być brana pod uwagę. Tym bardziej, że z zeznań, jak również zachowania świadka wynikało, że w konflikcie rodzinnym opowiedział się jednoznacznie po stronie powodów. Nadto jego zeznania nie korespondują z zeznaniami pozostałych świadków, którzy wyraźnie potwierdzili fakt świadczenia przez powoda pracy na gospodarstwie o rolnym. Twierdzenia powodów są ponadto sprzeczne z czynnościami faktycznymi jakie podejmowali na przestrzeni lat, tj. przekazywaniem pozwanemu pieniędzy na zakup ziemi rolnej, czy też ciągnika. Zasady doświadczenia życiowego wskazują, że gdyby pozwany nie miał predyspozycji do pracy na roli względnie źle wywiązywałby się ze swoich obowiązków, to powodowie nie inwestowaliby w jego rozwój zawodowy. Inaczej działaliby na szkodę własnego gospodarstwa. Niemniej powodowie widzieli potencjał w pozwanym, w związku z czym czynili starania, aby przygotować go do

pracy. Nie ulega wątpliwości, że pozwany z czasem, tj. po 2010 r., zaczął powoli ograniczać swoją aktywność na gospodarstwie, lecz nie oznacza to, że źle wykonywał swoją pracę.

Sąd nie dał również wiary zeznaniom powodów w zakresie ich ciężkiej sytuacji życiowej i pogorszenia kondycji finansowej gospodarstwa rolnego. Należy wskazać, że powodowie uzyskali bardzo wysokie odszkodowanie, (według ich twierdzeń w kwocie przekraczającej 3.000.000 zł), które częściowo przeznaczyli na rozwinięcie swojej działalności, częściowo zainwestowali w nieruchomości, a także poczynili oszczędności. Oznacza to, że powodowie są osobami zamożnymi, które potrafią gospodarować pieniędzmi. Jednocześnie nie wykazali w żaden sposób, aby zaistniały przesłanki, które miałyby spowodować, iż nastąpiło nagle pogorszenie ich dochodów z rozwijającego się gospodarstwa rolnego. Powodów stać na to, aby chociażby posiadać kilka ciągników, czy też wynajmować pracowników. Niemniej nawet gdyby nastąpiło zdarzenie losowe, które miałoby wpływ na działalność rolną, to nadal powodowie dysponują lokatą w kwocie 800.000 zł. Ta kwota bezsprzecznie świadczy o tym, że są osobami bardzo zamożnymi. Jednocześnie podkreślić trzeba, iż okoliczność, iż powodowie ubiegając się o zwolnienie od kosztów sądowych zataili fakt, iż posiadają ogromne oszczędności też świadczy o ich wiarygodności.

Sąd uznał za nieprzydatne dla poczynienia ustaleń faktycznych zeznania świadka T. M., albowiem świadek nie posiadał szczegółowej wiedzy odnośnie relacji pomiędzy stronami i ich sytuacji życiowej. Informacje od niego uzyskane były szczątkowe.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo jest bezzasadne i podlega oddaleniu w całości.

W świetle art. 898 § 1 k.p.c. darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Zgodnie z § 2 tego przepisu, zwrot przedmiotu odwołanej darowizny powinien nastąpić stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Od chwili zdarzenia uzasadniającego odwołanie obdarowany ponosi odpowiedzialność na równi z bezpodstawnie wzbogaconym, który powinien liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Z art. 899 § 3 k.p.c. wynika zaś, że darowizna nie może być odwołana po upływie roku od dnia, w którym uprawniony do odwołania dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego. Dodatkowe kryterium przewiduje art. 900 k.p.c. stanowiący, że odwołanie darowizny następuje przez oświadczenie złożone obdarowanemu na piśmie i jest to jedynie forma ad probationem. W kontekście wyżej przytoczonych regulacji prawnych nie budzi wątpliwości, że powodowie złożyli oświadczenie w prawidłowym zakresie czasowym, w jakim można odwołać darowiznę, oraz w formie, w jakiej oświadczenie o odwołaniu powinno zostać złożone obdarowanemu.

Jeżeli zaś chodzi o podstawę odwołania darowizny, to rozpoznając sprawę Sąd odmiennie od powodów ocenił zachowanie pozwanego, uznając że nie nosiło ono cech rażącej niewdzięczności.

Porządkująco zaznaczyć trzeba, że zdarzenia, które miały miejsce już po złożeniu przez powodów oświadczenia o odwołaniu darowizny nie mają znaczenia dla tej sprawy. Skoro Sąd w tym postępowaniu poddaje ocenie wyłącznie skuteczność dokonanego przez powodów odwołania darowizny to prawnie obojętne dla skuteczności odwołania są zdarzenia, które miały miejsce po nim następczo, jeśli nie istniały one jeszcze w świadomości darczyńców w dacie składania tego oświadczenia. Odwołanie jest czynnością jednostronną, której skuteczność zależy od dopuszczenia się przez obdarowanego rażącej niewdzięczności do czasu złożenia tego oświadczenia. W przeciwnym razie zbędnym byłby przepis art. 900 k.c., wprowadzający warunek formy pisemnej dla oświadczenia o odwołaniu darowizny. Zasadniczo zatem Sąd analizował zachowania stron do dnia 13 lutego 2015 r.

Przewidziana natomiast w art. 898 § 1 k.c. przesłanka niewdzięczności, w stopniu rażącym, ma kwalifikowany charakter, odnoszący się do zachowania, które oceniając rozsądnie, przy uwzględnieniu obiektywnego i subiektywnego, musi być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę, jak na przykład popełnienie przestępstwa przeciwko życiu lub zdrowiu, czci albo mieniu, ciężkie naruszenie obowiązków rodzinnych, naruszenie godności osobistej ze świadomością i w nieprzyjaznym zamiarze. Rażącą niewdzięczność w rozumieniu art. 898 § 1 k.c. musi cechować znaczne nasilenie złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej

i które mają charakter wysoce nieprzyjaznych lub wręcz złośliwych (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 listopada 1999 r. w spr. II CKN 600/98, LEX nr 79932 oraz z dnia 26 lipca 2000 r. w spr. I CKN 919/98, LEX nr 50820).

Z ustalonego stanu faktycznego w rozpoznawanej sprawie wynika, że rzeczywistą przyczyną odwołania darowizny był konflikt pokoleniowy na tle podejmowanych przez K. W. wyborów życiowych, grona znajomych, zarządzenia majątkiem oraz wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym. Powodowie nie akceptowali decyzji pozwanego, gdyż posiadali odmienną wizję jego życia. Chcieli, aby wyznawał ich wartości, a także w taki sam sposób postrzegał świat. Jednocześnie nie uznawali jakiegokolwiek sprzeciwu, odstępstwa, czy kompromisu. Z kolei pozwany już jako dorosły mężczyzna chciał usamodzielnić się względem powodów, gdyż miał w planach założenie własnej rodziny i nie podzielał sposobu myślenia rodziców. Powyższa sprzeczność doprowadziła do powstania sporu i niniejszego procesu.

Powodowie sformułowali zarzuty wobec obdarowanego, lecz zachowanie pozwanego nie można zakwalifikować jako rażącą niewdzięczność.

Należy wskazać, że główną przesłanką odwołania darowizny był zarzut pobicia powódki H. W. przez pozwanego. Niewątpliwie sporne zdarzenie zaistniało w rzeczywistości i zostało negatywnie odebrane przez powodów, lecz należy wskazać, że strony różnią się w opisie przebiegu incydentu, jak również jego oceny. Kwalifikowana przesłanka w postaci rażącej niewdzięczności obdarowanego wobec darczyńcy musi być oceniana przy zastosowaniu zobiektywizowanych kryteriów, a nie według subiektywnych odczuć darczyńcy. Oznacza to, że omawiany incydent nie może być zakwalifikowany jako rażąca niewdzięczność. Przede wszystkim stwierdzić trzeba, że z pewnością nie doszło do pobicia matki przez syna. Pomiędzy stronami doszło do interakcji fizycznej, lecz pozwany nie spowodował żadnych poważniejszych obrażeń na ciele H. W.. Po całym zajściu powódka jedynie miała dwa, znikomej wielkości sińce, które nie wywołały obrażeń wewnętrznych, czy rozstroju zdrowia. Powódka mogła ucieść psychiczne, gdyż całe zajście zapewne wywołało u niej stres. Niemniej trzeba mieć na uwadze całokształt okoliczności, w jakich doszło do omawianego incydentu. Abstrahując od bezpośredniej przyczyny kłótni, która była jedynie pretekstem do całego zajścia, należy wskazać, że strony pozostawały ze sobą przez cały czas w silnym, narastającym konflikcie. Na jego eskalację wpływało szereg okoliczności: brak chęci porozumienia się, kompromisu, wzajemne oskarżenia, a także towarzyszące temu wszystkiemu silne, negatywne emocje. Te przesłanki sprawiły, że w dniu zajścia, tj. 14 maja 2014 r., doszło do interakcji fizycznej pomiędzy H. W., a K. W.,. Przyczyna kłótni stanowiła jedynie przesłankę, aby móc za pomocą siły wyrazić swój pogląd, sprzeciw wobec działań drugiej strony. Mając to na uwadze niezwykle trudno jest przypisać komukolwiek winę za zaistniałe zdarzenie, tym samym z punktu zobiektywizowanych kryteriów nie sposób zakwalifikować zachowania pozwanego jako rażącą niewdzięczność.

Odnosnie formułowanych inwektyw należy zauważyć, że nie miały one żadnego drastycznego charakteru, były obopólne, a nade wszystko były wyrazem emocji związanych z przedmiotowym konfliktem. Oznacza to, że obydwie strony były w takim samym stopniu winne. Zważyć też trzeba, że incydentalne, nawet naganne zachowania, które wynikają z codziennych konfliktów, naturalnych szczególnie w sytuacji wspólnego zamieszkiwania stron, nie stanowią o rażącej niewdzięczności (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2000 r. w spr. II CKN 280/00, LEX nr 52563, z dnia 10 listopada 2000 r. w spr. IV CKN 159/00, LEX nr 52498 oraz z dnia 5 lipca 2001 r. w spr. II CKN 818/00, LEX nr 52608).

Zarzuty braku pomocy w gospodarstwie oraz wyzbywania się majątku należy rozpatrzeć łącznie, albowiem odnoszą się one do oczekiwań powodów względem działań, wyborów i decyzji pozwanego. Przy czym obydwie zarzuty są niezasadne.

W zakresie zarzutu braku pomocy w gospodarstwie należy wskazać, że pozwany do czasu wyprowadzenia się ze swojego domu w 2014 r. wykonywał prace na roli oraz przy chowie zwierząt, przy czym bezsporna pomiędzy stronami jest okoliczność, że do momentu eskalacji konfliktu powodowie nie mieli większych zastrzeżeń w omawianym zakresie do pozwanego. Spór pomiędzy stronami dotyczy bowiem częstotliwości, zakresu oraz rodzaju świadczonej pracy przez pozwanego. W tym miejscu trzeba wskazać, że powodowie nie zarzucili pozwanemu, iż całkowicie zaprzestał

pracy na gospodarce, lecz działania pozwanego rozmięły się z oczekiwaniami powodów. Oni chcieli, aby pozwany de facto całkowicie poświęcił swój czas i zaangażował się w prace na roli. Z kolei pozwany nie znajdując zrozumienia u powodów dla jego wyborów życiowych, zaczął powoli i systematycznie porzucać pracę na roli, jednak nadal ją świadczył w zakresie niezbędnym dla prawidłowego funkcjonowania gospodarstwa. Powodowie nie podnosili argumentów, iż działania pozwanego spowodowały znaczne straty materialne w gospodarstwie, zaburzyły jego prawidłowe funkcjonowanie, czy wręcz uniemożliwiły jego prowadzenie. Powodowie bez pomocy pozwanego byli i nadal są w stanie wykonywać wszystkie dotychczasowe prace, gdyż mają do tego znaczne środki pieniężne, jak również odpowiednie zdolności, doświadczenie oraz umiejętności w zakresie zarządzania i organizacji pracy, np. wynajmują pracowników. Jednocześnie należy wskazać, że pozwany jako dorosły człowiek ma prawo samodzielnie decydować o swoim życiu i wykonywanej pracy, nie jest w żaden sposób uzależniony od woli i oczekiwań rodziców. Oznacza to, że nawet gdyby pozwany w ogóle nie pracował na roli, to nie można byłoby mu z tego tytułu poczynić skutecznego zarzutu, uzasadniającego odwołanie darowizny. Główną przyczyną porzucenia pracy w gospodarstwie rolnym była eskalacja konfliktu pomiędzy stronami. Początkowo pozwany chciał z powodami współpracować w zakresie prowadzenia gospodarstwa rolnego, dopiero brak akceptacji dla jego wyborów życiowych spowodował zmianę pierwotnych planów.

Mając na uwadze podane wyżej okoliczności tj. prawo powoda do swobodnego decydowania o swoim życiu oraz istniejący pomiędzy stronami konflikt, nie można negatywnie ocenić całkowitego porzucenia pracy w gospodarstwie rolnym przez K. W.. Podkreślić należy, iż duży wpływ na zachowanie pozwanego miały działania jego rodziców.

Odnosnie zarzutu wyzbywania się majątku, to należy wskazać, że K. W. jako obdarowany ma pełne prawo do rozporządzenia przedmiotem darowizny, a następnie korzyściami jakie uzyskał z jego tytułu. Niemniej pozwany dopóki prowadził gospodarstwo domowe i mieszkał z rodzicami, to nie mógł faktycznie rozporządzać rzeczami nabytymi z środków przekazanych mu przez rodziców albowiem faktycznie zarządzali nimi powodowie. Oni pomimo, że przekazywali pozwanemu pieniądze na zakup nieruchomości, czy też ruchomości, to traktowali uzyskane w ten sposób dobra jako de facto swoją własność. Wedle ich wyobrażenia, pozwany mógł jedynie korzystać z tych rzeczy w sposób przez nich określony. Takie działanie i sposób myślenia powodów jest sprzeczny z istotą prawa własności i instytucji darowizny. W subiektywnej ocenie powodów, którzy zakupiony majątek traktowali jak własny, działania pozwanego mogły być uznawane za niewdzięczną albowiem zdaniem powodów, nie zapracował on na ten majątek, tylko go od nich otrzymał. Niemniej z prawnego punktu widzenia nie można określić zachowania pozwanego jako rażąco niewdzięczność.

Dodać do tego trzeba, że całkowicie nieuzasadnione jest stanowisko powodów, że pozwany w ogóle nie miał udziału w tworzeniu majątku. Nie ulega wątpliwości, że przez wiele lat pracował na gospodarstwie rolnym, a zatem oczywistym jest, że współtworzył dochody z gospodarstwa. Okoliczność, że rodzice byli dysponentami tych środków, a pozwany nie miał możliwości swobodnego korzystania z dochodów, oceny tej nie może zmienić. Nadto w świetle powyższej okoliczności zachowania pozwanego dają się usprawiedliwić. Każdy dorosły człowiek dąży do usamodzielnienia się, podejmowania suwerennych decyzji. Stawienia wymagania bezdyskusyjnego podporządkowania się rodzicom jest niezrozumiałe i nie zasługuje na akceptację.

Na marginesie należy wskazać, że przebieg całej historii konfliktu wskazuje, że gdyby H. i M. W. uszanowali wybory i decyzje K. W., to ten by im nadal pomagał i być może nie obciążał majątku uzyskanego w drodze darowizny w celu utworzenia własnej działalności gospodarczej. Pozwany być może nie świadczyłby pracy w takim samym stopniu jak do czasu powstania konfliktu, lecz powodowie mogli by liczyć na jego wsparcie. Ponadto pozwany traktowałby rodzinne gospodarstwo rolne, jak swoją własność i tym samym nie miałby potrzeby otwierania własnych działalności względnie czyniłby to w mniejszym stopniu aniżeli obecnie.

Należy też zaznaczyć, że powodowie nigdy nie znaleźli się w szczególnie trudnej sytuacji, np. nie zachorowali na ciężką chorobę, w której nie otrzymali by oczekiwanej od pozwanych pomocy. W orzecznictwie przyjmuje się, że czynami świadczącymi o rażąco niewdzięczności obdarowanego są: odmówienie pomocy w chorobie, odmowa pomocy osobom starszym, rozpowszechnianie uwłaczających informacji o darczyńcy, pobicia czy ciężkie znieważenia (tak SN w wyroku z 17 listopada 2011 r., IV CSK 113/11, opubl. w Lex pod nr (...)).

Na końcu należy zauważyć, że H. i M. W. uzasadnili jedynie częściowo wysokość żądania. Niewatpliwie dokumentami dowiedziono, że powodowie finansowali budowę domu (podpisali umowę z wykonawcą jako inwestorzy, na ich nazwisko opiewają faktury) i zakup ciągnika (środki pochodziły z książeczki oszczędnościowej powódki). W. pozostają w zakresie ustalenia źródeł finansowania pozostałych przesunięć majątkowych. Powodowie dysponowali pieniędzmi pochodzącymi zarówno z gospodarstwa rolnego, jak i odszkodowania z tytułu wywłaszczenia. Niemniej prawo do partycypowania w dochodach z gospodarstwa rolnego miał również K. W.. Oznacza to, że nie sposób jednoznacznie przesądzić jakie było źródło sfinansowania zakupu nieruchomości. Tym bardziej, że pozwany twierdził, że pieniądze na zakup nieruchomości stanowiły jego udział w dochodach z gospodarstwa. Mając na uwadze bezsporny fakt, że pozwany de facto większość swojego życia przepracował na gospodarstwie rolnym, to jego twierdzenie należy uznać za co najmniej uprawdopodobnione. Tyle, że ciężar dowodu w omawianej kwestii spoczywał na powodach, albowiem oni twierdzili, że dokonali darowizny pieniężnej i z tego tytułu wywodzili skutki prawne.

W tym stanie, wobec treści przepisu art. 898 § 1 k.c. odwołanie przez powodów darowizny nie mogło być skuteczne i zasadnie Sąd przyjął, iż w takiej sytuacji powództwo winno podlegać oddaleniu.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i § 6 pkt. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, obciążając nimi powodów w całości, jako strony przegrywające postępowanie.

Strona pozwana poniosła następujące koszty: 7200 zł z tytułu zastępstwa procesowego, 17 zł z tytułu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. W związku z czym, Sąd zasądził od powodów na rzecz pozwanej kwotę 7217 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Jednocześnie Sąd nakazał ściągnąć od powodów na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 45.693 zł tytułem brakującej części opłaty od pozwu albowiem powodowom prawomocnie cofnięto zwonienie od kosztów sądowych.

SSO Anna Łosik